

### O Ś W I A D C Z E N I E

W związku z dzisiejszą publikacją w jednej z trójmiejskich gazet oświadczam, że autorka artykułu formułuje swoje zarzuty pochopnie i wyłącznie na podstawie spekulacji. Skala ewentualnych nadużyć jest dotąd niepotwierdzona i na dziś stawianie takich zarzutów jest bezpodstawne.

Nie jest prawdą, że nieprawidłowości miały miejsce za moją wiedzą i zgodą.

W dniach 10-24.10.2013 - niezwłocznie po tym, jak zostałem poinformowany o możliwych nieprawidłowościach, zarządziłem wewnętrzną kontrolę w podległym MOSiR obiekcie przystani jachtowej Marina Gdańsk. W wyniku tej kontroli wykryto nieprawidłowości w zakresie rozliczeń finansowych związanych z działalnością przystani:

- prawdopodobieństwo niezaewidencjonowania przychodów z tytułu sprzedaży żetonów do sanitariatów,
- niezgodne z cennikiem rozliczenie niektórych jednostek uznanych za historyczne, cumujących w marinie,
- zniszczenie dokumentacji w postaci deklaracji postoju, jacht planów oraz książki portowej z lat ubiegłych
- podejrzenie przywłaszczenia kwoty 6.000 zł przez pracownika mariny.

W dniu 15.11.2013, w związku z uzasadnionym podejrzeniem możliwości popełnienia przestępstwa, skierowałem pismo do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście dotyczące wykrytych nieprawidłowości.

Jednocześnie złożyłem zawiadomienie o wynikach kontroli do Biura Kontroli Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Ponadto rozwiązana została umowa o pracę z kierownikiem mariny w trybie art. 52 Kodeksu Pracy.

Natomiast jeśli chodzi o obsługę konserwatorską obiektu, MOSiR formalnie zawiesił usługę z WC Shower. Powodów tej decyzji było kilka (m.in. wątpliwości czy pracownik firmy realizującej umowę nie dopuszczał się prób manipulacji przy licznikach sanitariatów). Z uwagi na dobro toczącego się postępowania nie podnosiliśmy dotąd tego argumentu.

Leszek Paszkowski  
Dyrektor  
Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji  
w Gdańsku

